

**WYROK**  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Janina Kościelniak</b> <b>SSR del. Joanna Smycz</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014r. w Gliwicach**

**sprawy z powództwa K. Ł. (Ł.)**

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej Oddział Kopalnia (...) w Z.

**o** podwyższenie renty wyrównawczej

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia 16 lipca 2012 r. sygn. akt VI P 127/11**

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 częściowo w ten sposób, że zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powoda K. Ł. kwotę 258,94 zł (dwieście pięćdziesiąt osiem złotych 94/100) tytułem dalszej skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od marca 2007 roku do lutego 2010 roku z ustawowymi odsetkami od 17 lutego 2010 roku oraz dalszą rentę wyrównawczą za następujące okresy w następującej wysokości:

- od 1 marca 2010 roku do 28 lutego 2011 roku po 7,78 zł (siedem złotych 78/100) miesięcznie,

- od 1 marca 2011 roku do 31 maja 2011 roku po 9,08 zł (dziewięć złotych 08/100) miesięcznie,

- od 1 czerwca 2011 roku do 28 lutego 2012 roku po 9,08 zł (dziewięć złotych 08/100) miesięcznie,

- od 1 marca 2012 roku do 28 lutego 2013 roku po 8,07 zł (osiem złotych 07/100) miesięcznie,

- od 1 marca 2013 roku do nadal po 40,97 zł (czterdzieści złotych 97/100) miesięcznie; poszczególne dalsze renty są płatne do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności każdej z nich poczynając od 11 marca 2007r.;

2. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 78 zł (siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem opłaty sądowej;

3. w pozostałym zakresie oddala apelację;

4. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 96 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR (del.) Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) SSO Janina Kościelniak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 160/13

## UZASADNIENIE

Powód K. Ł., domagał się od pozwanej (...) S.A. w K. podwyższenia renty wyrównawczej po 300zł miesięcznie, począwszy od 1 lutego 2007r. do nadal, z odsetkami ustawowymi za zwłokę od każdej zaległej raty. W toku procesu powód modyfikował żądanie stosownie do wyliczeń biegłych.

W uzasadnieniu wskazał, że gdyby nie wypadek w pracy i wcześniejsze zwolnienie z pracy to pracowałby u pozwanej do dnia uzyskania uprawnień emerytalnych i jego świadczenie emerytalne byłoby wyższe.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że nie ponosi odpowiedzialności, że utratę uprawnień emerytalnych powoda, bowiem z uwagi samoistne schorzenia nie dopracowałby u pozwanej do emerytury. Nadto pozwana wniosła powództwo wzajemne, domagając się uchylecia obowiązku wypłacania renty wyrównawczej na rzecz powoda, ustalonej wyrokiem tut. Sądu w sprawie VI P 1562/94 i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Powód wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego, wskazując że nawet gdyby nie schorzenia samoistne to przepracowałby u pozwanej pod ziemią kolejne 6-7 lat po 1,8 za rok, co spowodowałoby wzrost obecnej emerytury o około 11-12%

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2010r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził na rzecz powoda skapitalizowaną za okres od 1 lutego 2007r. do 28 lutego 2010r. w wysokości 18.557,53zł. oraz bieżącą rentę wyrównawczą w kwocie 533,69zł. za okres od marca 2010r. do lipca 2010r.; w kwocie 818,57zł. od sierpnia 2010r. do nadal. Powództwo wzajemne oddalono. W toku postępowania przeprowadzono dowód z opinii biegłego ds. rent wyrównawczych, w której biegły przy wyliczeniach przyjął, że powód nabyłby uprawnienia do potencjalnej emerytury z dniem 8.01.2002r. i przez cały okres hipotetycznego zatrudnienia miałby 88% dniówek przodkowych. Powód rozszerzył żądanie do kwot wskazanych w opinii. Wyliczenia opinii zostały skorygowane przez pozwaną i stały się podstawą zasądzenia kwot podanych w wyroku. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że powód przeszedłby na potencjalną emeryturę górniczą po ukończeniu 50 roku życia tj. z dniem 27 sierpnia 2003r. i przyjęto że przez cały okres zatrudnienia miałby 75% dniówek przodkowych. Zasądzona renta wyliczona została jako różnica pomiędzy potencjalną emeryturą powoda a dochodami w postaci faktycznie pobieranego świadczenia emerytalnego i wypłacanej renty wyrównawczej.

Obydwie strony wniosły apelację od tego wyroku. Apelacja powoda została odrzucona. Apelacja pozwanej odnosiła się do powództwa głównego i wzajemnego. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10.02.2011r. uchylono skarżony wyrok i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd drugiej instancji uznał, że powód domaga się podwyższenia renty wyrównawczej w oparciu o art. 907§2 k.c. w związku z dalszymi skutkami wypadku przy pracy, polegającymi na zmniejszeniu się jego widoków na przyszłość. Dalej wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy ustalić w jakiej dacie powód, gdyby nie wypadek przy pracy, przeszedłby na potencjalną emeryturę górniczą. Jeżeli w wieku 55 lat, czyli gdy to faktycznie nastąpiło – to wówczas emerytura uległaby podwyższeniu w związku z doliczeniem lat pracy do 1999r. Jeżeli wcześniej – z tym, że zmiana taka mogłaby nastąpić najwcześniej po zakończeniu postępowania w sprawie VI P 382/01 – to

wówczas różnica mogłaby wynikać z porównania potencjalnej emerytury z faktycznie pobieraną. Sąd drugiej instancji nakazał również zbadać możliwości zarobkowe powoda oraz ustalić kryteria obecnie wypłacanej powodowi renty wyrównawczej, przypominając, że w drodze powództwa z art. 907 § 2 k.c. sąd jest związany zasadą i stopniem odpowiedzialności dłużnika, ustalonymi w wyroku przyznającym wcześniej rentę wyrównawczą.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 16 lipca 2012r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od pozwanej na rzecz powoda skapitalizowaną rentę wyrównawczą za okres od marca 2007 roku do lutego 2010r. w kwocie 16.150,16zł oraz rentę wyrównawczą za następujące okresy w następującej wysokości:

- od 1 marca 2010r. do 28 lutego 2011r. po 498,83 zł miesięcznie,

- od 1 marca 2011r. do 31 maja 2011r. po 522,52 zł miesięcznie,

- od 1 czerwca 2011r. do nadal po 807,40 zł miesięcznie, przy czym renta poczynając od 1 czerwca 2011 roku jest nową łączną rentą w miejsce zasądzonej wyrokiem z dnia 24 marca 1995r., sygnatura akt VIP 1562/94.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, oddalono też powództwo wzajemne. Od pozwanej na rzecz powoda zasądzono kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Stronę pozwaną obciążono kosztami sądowymi.

W pisemnym uzasadnieniu wyroku zostało ustalone, że powód pracował u pozwanej od 10 marca 1976r. na stanowiskach: ładowacz p/z, górnik p/z, górnik kombajnista p/z. W dniu 12 lutego 1993r. powód uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego doznał stłuczenia żeber po lewej stronie. Następnie powód pobierał zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne a decyzją ZUS z dnia 19 stycznia 1995r. zaliczony został do III grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia i do III grupy inwalidów w związku z wypadkiem przy pracy.

Stosunek pracy powoda został rozwiązany z dniem 27 lutego 1995r. w związku z wyczerpaniem świadczeń chorobowych.

Wyrokiem z dnia 24 marca 1995r., w sprawie VI P 1562/94 Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda rentę skapitalizowaną i bieżącą rentę wyrównawczą, obliczoną jako różnicę pomiędzy zarobkami potencjalnymi a świadczeniami z ZUS.

W dniu 30 listopada 1995r. strony zawarły ugodę pozasądową, w której ustalono, że od października 1995r. renta wyrównawcza powoda będzie obliczana jako różnica pomiędzy potencjalnymi zarobkami powoda a otrzymywaną rentą z ZUS i osiąganymi zarobkami rencisty.

Powód pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem do końca 31 maja 1999r. Po tej dacie został uznany za częściowo niezdolnego do pracy jedynie z ogólnego stanu zdrowia.

Z dniem 22 czerwca 1999r. pozwana z uwagi na ustanie przyczyn uzasadniających dalszą wypłatę renty wyrównawczej uchyliła się od skutków ugody pozasądowej. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanej i pozwem z dnia 30 czerwca 1999r. wniósł o podwyższenie renty wyrównawczej i odszkodowanie za utraconą nagrodę jubileuszową. W toku postępowania w sprawie VI P 382/01 przeprowadzony został dowód z opinii biegłego lekarza sądowego, w której wskazano, że przyczyna niezdolności powoda do pracy o 1 czerwca 1999r. nie ma związku z wypadkiem przy pracy. Wyrokiem z dnia 8 listopada 2002r. powództwo zostało oddalone. Na skutek apelacji powoda wyrok ten został zmieniony i zasądzono na rzecz powoda w ramach renty wyrównawczej utraconą nagrodę jubileuszową za 30 lat pracy. Orzeczenie zapadło w dniu 27 sierpnia 2003r. Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu wskazał, że gdyby nie wypadek przy pracy to powód nadal pracowałby u pozwanej i w czerwcu 1999r. przeszedłby na rentę z ogólnego stanu zdrowia. Stosunek pracy powoda uległby rozwiązaniu w związku z przejściem na rentę i w tym przypadku, zgodnie z (...) pozwanej nabyłby uprawnienie do nagrody jubileuszowej.

Pozwana do dnia 31 maja 2011r. wypłacała powodowi rentę wyrównawczą w kwocie 284,88zł miesięcznie, zgodnie z wyrokiem Sądu z dnia 24 marca 1995r., w sprawie VI P 1562/94.

Do dnia wypadku przy pracy powód miał wskaźnik dniówek przodkowych w wynoszący 88% - przepracował 4240 dniówek zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym – w tym (...) dniówki w okresie 1 stycznia 1981r.- 27 luty 1995r.

Od 1 marca 2007r. powód w związku z ukończeniem 55 roku życia uzyskał uprawnienia do emerytury górniczej, w związku ze stażem pracy górniczej nabytej u pozwanej.

Gdyby powód pracował u pozwanej do maja 1999r., to przechodząc na emeryturę górniczą z dniem 1 marca 2007r. jego świadczenie emerytalne, obliczone o zarobki niekwestionowanych pracowników porównawczych i przy przyjęciu, że wszystkie dniówki robocze przepracowałby w przodku, byłoby wyższe od obecnie otrzymywanego – zgodnie z wyliczeniem pozwanej k. 209.

Sąd uznał, że powód w oparciu o art. 907 § 2 k.c. w zw. art. 444 § 2 k.c. domaga się podwyższenia renty wyrównawczej w związku z dalszymi skutkami wypadku przy pracy, polegającymi na zmniejszeniu się jego widoków na przyszłość.

Sąd pierwszej instancji stwierdził przy tym tutaj, że w sprawie o zmianę wysokości renty zasądzonej wyrokiem sądu uwzględnia w ramach zmiany stosunków – na podstawie art. 907 § 2 k.c. – tylko okoliczności powstałe po wydaniu wyroku lub zawarciu ugody. Oznacza to, że przedmiotem oceny Sądu może być jedynie zmiana okoliczności, która nastąpiła po dacie wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w sprawie VI P 382/01 czyli po 27 sierpnia 2003r.

Z tej przyczyny Sąd uznał, że opinie biegłego T. N. wydane w sprawie w całości nie zasługują na uwzględnienie, bowiem są one wydane w oparciu o założenie, że powód przeszedłby na potencjalną emeryturę z dniem 9 listopada 2002r. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że po tej dacie – a przed 1 marca 2007r. - nabyłby uprawnienia do potencjalnej emerytury górniczej.

Powód w piśmie z dnia 3 kwietnia 2012r. sprecyzował, że dochodzi renty wyrównawczej z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość „jako skutku niższego, obecnego świadczenia emerytalnego w stosunku do emerytury jaką pobierałby, gdyby mógł dopracować w kopalni do 1999r. tj. do dnia kiedy zachorował na schorzenia nie zawinione przez pozwaną.” Zdaniem Sądu argumentacja powoda w tym zakresie w pełni zasługuje na uwzględnienie i oznacza, że szkoda powoda przejawia się w różnicy pomiędzy emeryturą górniczą przyznaną od 1 marca 2007r. a potencjalną emeryturą, nabytą z tym dniem, przy zaliczeniu stażu pracy od dnia wypadku do końca maja 1999r.

Powód przeszedł na emeryturę górniczą w wieku lat 55, z dniem 1 marca 2007r. i jak wynika z obliczeń pozwanej ponosi szkodę w dochodach w związku z nie zaliczeniem hipotetycznego okresu zatrudnienia u pozwanej w okresie od daty wypadku do końca maja 1999r.

Sąd podzielił stanowisko pozwanej, że w związku z wprowadzeniem „wolnych sobót” hipotetyczny wskaźnik dniówek przodkowych maksymalnie może wynosić 75% i uznał wyliczenia pozwanej za prawidłowe.

Sąd wskazał też na zakaz reformationis in pius - art. 384 k.p.c.

Sąd uznał wyliczenia pozwanej za prawidłowe i zasądził na rzecz powoda rentę wyrównawczą, nie pomniejszając jej o możliwości zarobkowe powoda. Z przedłożonych przez strony dokumentów jak i akt spraw VI P 1562/94, VI P 382/01, nie wynika by kiedykolwiek renta wyrównawcza dla powoda było o nie pomniejszana, a w ustalonym w orzecznictwie przyjmowane jest, że potencjalny emeryt górniczy nie ma obowiązku świadczenia pracy, a zatem brak podstaw do uwzględniania po stronie powoda jego możliwości zarobkowych.

Pozew w sprawie został doręczony pozwanej 16 lutego 2010r., a zatem Sąd skapitalizował rentę wyrównawczą powoda za okres od marca 2007r. do lutego 2010r. na kwotę 16.150,16zł. Od marca 2010r. do nadal zasądzone renty zgodnie z wyliczeniami pozwanej.

Rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd wydał w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo główne jako nieuzasadnione zostało oddalone.

Mając na uwadze, że postępowanie dowodowe wykazało, że powód w związku z wypadkiem przy pracy ponosi szkodę w dochodach, za co odpowiedzialność ponosi pozwana, Sąd oddalił powództwo wzajemne.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając:

- naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niepełne rozważenie materiału dowodowego, a także sprzeczną ocenę w istotnych dla jej ustaleń częściach,
- naruszenie prawa procesowego art. 193 §3 k.p.c. poprzez nieodniesienie się Sądu pierwszej instancji do rozszerzenia powództwa dokonanego przez powoda pismem procesowym z dnia 3 kwietnia 2012r.,
- nietrafną ocenę kosztów zastępstwa adwokackiego zasądzonych na rzecz powoda art. 109 § 2 k.p.c. poprzez ich przyznanie w wysokości poniżej stawek ustawowych, a także z uwagi na poprzednio wydany w tej sprawie wyrok Sądu Rejonowego.

Stawiając powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda renty wyrównawczej, zasądzenie kosztów procesu za poprzednie instancje w wysokości łącznej 4.200zł oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego za instancje odwoławcza w. norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:**

Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego w części dotyczącej przyjęcia daty przejścia powoda na potencjalną emeryturę, przeprowadził w tym zakresie wyczerpujące postępowanie dowodowe – uwzględniając zgłoszone przez strony, a zwłaszcza stronę powodową, wnioski i następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski. Z tego względu Sąd Okręgowy przyjął, w powyższym zakresie, ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne.

Powód w trakcie postępowania przez Sądem Rejonowym wykazał, stosownie do treści art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., że nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie, od dnia 1 marca 2007r., wysokości renty wyrównawczej zasądzonej na jego rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 24 marca 1995r. w sprawie VI P 1562/94.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że zmiana stosunków polega na tym, iż powód od dnia 1 marca 2007r. byłby potencjalnym emerytem, a zatem po stronie jego utraconych dochodów należy uwzględnić hipotetyczną emeryturę. Ponadto zmiana stosunków polega na tym, że po stronie faktycznych dochodów powoda należy uwzględnić faktycznie otrzymywaną przez niego emeryturę od dnia 1 marca 2007r.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że strona powodowa nie wykazała, w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego, że powód przeszedłby na hipotetyczną emeryturę przed dniem 1 marca 2007r., czyli przed dniem kiedy to stał się faktycznym emerytem. Powód nie zgłosił bowiem żadnych wniosków dowodowych na okoliczność, że już przed dniem 1 marca 2007r., gdyby nie wypadek przy pracy, skorzystałby z uprawnienia do przejścia na hipotetyczną emeryturę.

W apelacji postawiony został zarzut, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zgłoszonego w pozwie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda. Zarzut ten jest nieuzasadniony albowiem wniosek został uwzględniony podczas rozprawy w dniu 11 sierpnia 2010r., kiedy to powód był przesłuchany w obecności swojego pełnomocnika, który nie miał do przesłuchiwanego powoda żadnych pytań. W toku dalszego postępowania strona powodowa nie zgłosiła wniosku o uzupełniające przesłuchanie powoda.

Strona powodowa powołuje się ponadto w apelacji na „zwyczaj” zwalniania z Kopalni. Pomijając już, że okoliczność ta nie była podnoszona przed Sądem pierwszej instancji - zarzut ten również nie jest zasadny. Pamiętać bowiem należy, że gdyby nie wypadek przy pracy to zatrudnienie powoda u strony pozwanej trwałoby jedynie do dnia 31 maja 1999r., gdyż z tym dniem powód utracił przecież zdolność do pracy z przyczyn samoistnych i z tym dniem zostałby zwolniony z Kopalni, a nie miałby wówczas przepracowanych jeszcze 25 lat pod ziemią (faktycznie i hipotetycznie). Zatem ewentualna „zasada zwalniania górników, którzy nabyli uprawnienia emerytalne” nie dotyczy powoda, który odszedłby z pracy u strony pozwanej przed nabyciem jakichkolwiek uprawnień do emerytury górniczej. Tak więc powód, gdyby nie wypadek przy pracy, na potencjalną emeryturę górniczą mógł przejść wyłącznie w okresie pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia (przyznanej od dnia 1 czerwca 1999r.). I tutaj powód nie wykazał, że data przejścia na potencjalną emeryturę górniczą byłaby w jego przypadku wcześniejsza, niż data, w której faktycznie przeszedł na emeryturę górniczą.

Zasadny jest natomiast zarzut apelacji dotyczący przyjęcia zbyt małej liczby dniówek z przelicznikiem 1,8 przy ustalaniu wysokości potencjalnej emerytury górniczej.

Sąd pierwszej instancji przyjął bowiem, że powód, w okresie hipotetycznego zatrudnienia przepracowałby jedynie 75% dniówek z przelicznikiem 1,8. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia takiego założenia.

Powód był ostatnio zatrudniony na stanowisku górnika kombajnisty i do dnia wypadku przy pracy przepracował 179 miesięcy przy pracach zaliczanych z przelicznikiem 1,8. Łączny okres jego zatrudnienia do daty wypadku wyniósł 203 miesiące. Tak więc przepracował on 88% czasu pracy przy pracach zaliczanych na wysokość emerytury z przelicznikiem 1,8 tj.  $179 \text{ miesięcy} : 203 \text{ miesiące} = 88\%$ .

Proponowana przez stronę pozwaną metoda wyliczenia ilości hipotetycznie przepracowanych przez powoda dniówek jest nieprawidłowa. W piśmie procesowym z dnia 6 lipca 2010r. (k-47 a.s.) strona pozwana wskazuje w jaki sposób ustaliła, że powód przepracowałby przy pracach zaliczanych z przelicznikiem 1,8 - 75% czasu pracy. Przyjęte przez stronę wyliczenie opiera się na błędnym założeniu, że dniówki zaliczane z przelicznikiem 1,8 stanowią 30 dni w miesiącu. Zgodnie z przepisami obecnie obowiązującego Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 31 marca 2008r. w sprawie sposobu ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury, oraz na niektórych innych stanowiskach pracy górniczej (Dz.U. z 2008r., Nr 72, poz. 423) pracodawca ewidencjonuje liczbę przepracowanych dniówek w poszczególnych miesiącach w danym roku kalendarzowym zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym. Podobne uregulowania zawierały przepisy obowiązujących w tym zakresie wcześniejszych rozporządzeń. Tak więc zapisywane są pojedyncze dniówki przepracowane przy pracach zaliczanych z przelicznikiem 1,8. Następnie zapisy w karcie ewidencyjnej pracownika stanowią podstawę do wystawienia zaświadczenia dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przy obliczaniu już natomiast wysokości emerytury górniczej w związku z treścią Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. z 2011r., Nr 237, poz. 1412) - § 31 jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia są podane dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1981 r. - 25 dni roboczych. Podobne uregulowanie zawierało wcześniej obowiązujące rozporządzenie. I pod rządami tego aktu prawnego Sąd Najwyższy stwierdził, że przy zamianie na miesiące wykazanych dniówek górniczych zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym przyjmuje się za miesiąc pracy górniczej - 22 dniówki, a w odniesieniu do okresu sprzed 1 stycznia 1981 r. - 25 dniówek (§ 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) – wyrok z dnia 14 lipca 2005r., II UK 32/05. Zatem przyjęcie, iż powód przepracował w okresie potencjalnego zatrudnienia 88% dniówek z przelicznikiem 1,8 oznacza, że w każdym miesiącu hipotetycznie pracował w przodku 19,36 dni roboczych tj.  $22 \text{ dniówki robocze} \times 88\% = 19,36$ .

Liczba hipotetycznych dniówek z przelicznikiem została prawidłowo obliczona przez stronę pozwaną przy przyjęciu, że powód pracowałby przy pracach zaliczanych z tym przelicznikiem 88% hipotetycznego czasu pracy i ustalona w wysokości 44 miesięcy i 26 dni.

W okresie faktycznego zatrudnienia powód przepracował 185 miesięcy i 29 dni przy pracach z przelicznikiem 1,8. Okres hipotetycznego zatrudnienia u strony pozwanej wynosi 51 miesięcy i 4 dni, z tego 88% stanowią 44 miesiące i 26 dni. Zatem łączny okres faktycznego i hipotetycznego zatrudnienia przy pracach przodkowych wynosi 230 miesięcy.

Renta wyrównawcza dla powoda powinna wynosić:

1.	2.	3.	4.	5.	6.		
Okres	Potencjalna emerytura	Faktyczna emerytura	Renta wyrówn. ustalona wyrokiem z dnia 24.03.1995r.	Renta wyrówn. ustalona wyrokiem z dnia 16.07.2012r.	Dodatkowa renta wyrównawcza		
<b>1.03.2007-31.12.1997</b>	<b>1.740,97</b>	<b>1.740,51</b>	<b>284,88</b>	4a.		kapitalizacja 16.150,16	Różnica (4a-5)
Różnica <b>(2-[3+4])</b> 474,52							
<b>1.01.2008-31.12.2008</b>	<b>2.052,908</b>	<b>1.742,51</b>	<b>284,88</b>	474,52	<b>16.409,10</b> - <b>16.150,16</b> <b>= 258,94</b>		
<b>1.03.2008-31.12.2008</b>	<b>2.166,018</b>	<b>1.956,72</b>	<b>284,88</b>	419,71			
<b>1.01.2009-31.12.2009</b>	<b>2.069,2309</b>	<b>1.978,72</b>	<b>284,88</b>	427,71			
<b>1.03.2009-31.12.2009</b>	<b>2.085,260</b>	<b>2.095,85</b>	<b>284,88</b>	471,87			
<b>4a.</b>							
<b>Kapitalizacja</b>							

<b>16.409,10</b>						
<b>1.03.2010-2808,215</b>	<b>2.190,66</b>	<b>284,88</b>	<b>498,83</b>	Różnica (2- [3+4+5])		
<b>7,78</b>						
<b>1.03.2011-3139,714</b>	<b>2.256,96</b>	<b>284,88</b>	<b>522,52</b>	Różnica (2- [3+4+5])		
<b>9,08</b>						
<b>1.06.2011-2830,7314</b>	<b>2.256,96</b>	<b>4b.</b>		Różnica (2-[3+4b])		
<b>807,40 nowa łączna renta w wyroku z 16.07.2012</b>						
<b>9,08</b>						
<b>1.03.2012-2803,053</b>	<b>2.315,08</b>	<b>4b.</b>		Różnica (2-[3+4b])		
<b>807,40 nowa łączna renta w wyroku z 16.07.2012</b>						
<b>8,07</b>						
<b>1.03.2013 do nadal</b>	<b>3.253,41</b>	<b>2.405,04</b>	<b>4b.</b>	Różnica		



					(2-[3+4b])	
<b>807,40 nowa łączna renta w wyroku z 16.07.2012</b>						
<b>40,97</b>						

Kapitalizacja różnicy z kolumny 4a. (2-[3+4])

$$474,52 \times 10 = 4.745,10$$

$$474,52 \times 2 = 949,04$$

$$419,71 \times 10 = 4.197,10$$

$$427,71 \times 2 = 855,42$$

$$471,87 \times 12 = 5.662,44$$

Łącznie 16.409,10zł

Nowa łączna renta (2-3)

3.253,41zł – 2.405,04zł = 848,37zł, a ponieważ w wyroku z 16 lutego 2012r. zasądzone 807,40zł dodatkowo przysługuje 848,37zł – 807,40zł = 40,97zł

Z powyższego wyliczenia wynika, że powód w spornym okresie poniósł szkodę wyższą niż ustalona wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 16 lipca 2012r.

W tym miejscu wskazać należy, że powód faktycznie w trakcie ponownego rozpoznania sprawy w piśmie procesowym z dnia 5 czerwca 2012r. sprecyzował wysokość dochodzonego przez siebie roszczenia – w wysokości wynikającej z wyliczeń biegłego T. N. zawartych w opinii z dnia 27 kwietnia 2012r. W związku z tym, że uchylony poprzedni wyrok z dnia 25 sierpnia 2010r. nie zawierał rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie powód miał możliwość, podczas ponownego rozpatrywania sprawy, skutecznie rozszerzyć swoje żądanie – art. 193 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutów strony powodowej, iż biegli Z. G. i T. N. ustalili inną wysokość potencjalnej emerytury powoda stwierdzić należy, że:

- w opinii biegłego T. N. emerytura została obliczona przy przyjęciu założenia, że powód przeszedłby na potencjalną emeryturę w listopadzie 2002, przy czym nie zostało w tej opinii przyjęte, że od dnia 1 czerwca 1999r. powód byłby już niezdolny do pracy z przyczyn samoistnych i od tego dnia nie pracowałby przecież u strony pozwanej w ramach hipotetycznego zatrudnienia tylko przeszedłby na rentę z tytułu niezdolności do pracy. Skutkowało to przyjęciem kwoty 1.775,89zł jako kwoty bazowej przy ustalaniu podstawy wymiaru potencjalnej emerytury, czyli kwoty obowiązującej w tej dacie (strona 4 opinii, k-148 a.s.). Strona pozwana w swoich wyliczeniach natomiast prawidłowo przyjęła, że w dacie przejścia na potencjalną emeryturę tj. w dniu 1 marca 2007r. powód pobierałby rentę z tytułu niezdolności do pracy na którą przeszedłby w dniu 1 czerwca 1999r. i jako kwotę bazową przy ustalaniu podstawy

wymiaru emerytury należało tutaj przyjąć kwotę 1.327,44zł, albowiem podstawę wymiaru emerytury dla osoby, która miała wcześniej ustalone prawo do renty stanowi podstawa wymiaru renty (tak samo zresztą jak zrobił to biegły Z. G. w swojej opinii na stronie 4, k-37 a.s.) – zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 1440 z późn.zm.). W związku z przyjęciem przez biegłego T. N. innych założeń przy wyliczaniu potencjalnej emerytury dla powoda opinia ta nie może być przydatna w poczynieniu ustaleń faktycznych w sprawie.;

- w opinii biegłego Z. G. również przyjęta została inna data przejścia na potencjalną emeryturę niż ustalona ostatecznie przez Sąd, przy czym, prawidłowo zostało w tej opinii przyjęte, że od dnia 1 czerwca 1999r. powód byłby niezdolny do pracy z przyczyn samoistnych i od tego dnia nie pracowałby już u strony pozwanej w ramach hipotetycznego zatrudnienia tylko przeszedłby na rentę z tytułu niezdolności do pracy. Skutkowało to prawidłowym przyjęciem przez biegłego przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury kwoty bazowej 1.327,44zł i podstawa wymiaru emerytury została ustalona tak jak to powinno być, czyli w wysokości podstawy wymiaru renty dla osoby, która miała ustalone wcześniej prawo do renty – zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 1440 z późn.zm.). Podstawa wymiaru potencjalnej emerytury przyjęta zarówno przez biegłego Z. G. jak i przez stronę pozwaną jest taka sama – 3.318,60zł. Biegły jednak przyjął, odmiennie niż zostało ustalone przez Sąd, że powód na potencjalną emeryturę przeszedłby z dniem 8 stycznia 2002r. Ponadto występują błędy matematyczne w obliczeniach biegłego. Nie zostało uwzględnione, że okres zasiłkowy powoda ustalić należało, tak jak to zrobiła strona pozwana na 7 miesięcy (powód bowiem oprócz hipotetycznego okresu zasiłkowego, który przypadłby przed przejściem na rentę w 1999r. posiada faktyczny okres nieskładkowy wynoszący 1 miesiąc i 3 dni). Biegły przyjął też za dużą ilość miesięcy w okresach przelicznikowych (strona 4 opinii, k-37a.s) gdyż łączny staż pracy powoda u strony pozwanej (faktyczny i hipotetyczny) został ustalonych zarówno przez biegłego jak i przez stronę pozwaną w tym samym wymiarze na 278 miesięcy, a suma okresów przelicznikowych u biegłego wynosi  $244 + 34 + 6 = 284$  miesiące – strona pozwana prawidłowo tutaj ustaliła  $230 + 41 + 7 = 278$  miesięcy. Liczba hipotetycznych dniówek z przelicznikiem została prawidłowo obliczona przez stronę pozwaną przy przyjęciu, że powód pracowałby przy pracach zaliczanych z tym przelicznikiem 88% hipotetycznego czasu pracy. Ponadto biegły w dalszej części obliczeń popełnił poważny błąd wpływający na zawyżenie wysokości wyliczonej przez siebie hipotetycznej emerytury – w punkcie D (strona 4 opinii, karta 37 a.s.) albowiem przy wyliczeniu potencjalnej emerytury pomylił się i przyjął 278 miesięcy z przelicznikiem 1,8 zamiast ustalonych 244 miesięcy. W związku z przyjęciem przez biegłego Z. G. innych założeń przy wyliczaniu potencjalnej emerytury dla powoda oraz w związku z błędami rachunkowymi w tej opinii nie może być ona przydatna w poczynieniu ustaleń faktycznych w sprawie.

Postawiony w apelacji zarzut dotyczący wysokości przyznanych kosztów zastępstwa procesowego jest nieuzasadniony.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyznał te koszty w oparciu o wskazane przez siebie przepisy - § 4 ust. 2, § 6 pkt. 5 i § 12 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 461).

Zgodnie z powołanymi przepisami stawka minimalna wynosi w sprawie o rentę wyrównawczą, czyli świadczenie odszkodowawcze z tytułu wypadku przy pracy, przy wartości przedmiotu sporu wynoszącej od 10.000zł do 50.000zł – 1.200zł. Sąd pierwszej instancji orzekając o kosztach zastępstwa procesowego musiał uwzględnić, że powód częściowo przegrał proces – nie zostały bowiem uwzględnione w całości ostatecznie zgłoszone przez niego roszczenia. Odnośnie natomiast powództwa wzajemnego stwierdzić należy, że w trakcie pierwszego oraz kolejnego rozpoznania sprawy strona powodowa (pозwana wzajemna) nie złożyła żadnego wyraźnego wniosku o przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego związanych z rozpoznawaniem powództwem wzajemnym. Podczas pierwszego postępowania apelacyjnego strona powodowa (pозwana wzajemna) nie złożyła ani odpowiedzi na apelację strony pozwanej (powodowej wzajemnej), ani później podczas rozprawy żadnego wniosku o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego wywołanego złożeniem apelacji przez pozwaną (powódkę wzajemną).

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu przepisów art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p, Sąd drugiej instancji zasądził na rzecz powoda dalszą podwyższoną rentę wyrównawczą.

Ponad zasądzone kwoty apelacja powoda została oddalona, na mocy art. 385 k.p.c., jako bezzasadna.

Przy uwzględnieniu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.t.j. z 2010r., Nr 90, poz. 594 z późn.zm.), Sąd Okręgowy obciążył, w zakresie zasądzzonego roszczenia, stronę pozwaną opłatą od pozwu w kwocie 78zł.

O poniesionych przez strony kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdziału kosztów. Strona pozwana nie zgłosiła wniosku o przyznanie zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Powód natomiast poniósł następujące koszty:

- opłata za czynności adwokackie 600zł (zgodnie z § 4 ust. 2, § 6 pkt. 5, § 12 ust. 1 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.t.j. z 2013r., poz. 461),

- 2.460zł opłata od apelacji.

Łącznie 3.060zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia została wskazana na kwotę 49.196,63zł. Łączna wysokość roszczenia uwzględniona przez Sąd drugiej instancji wynosi 1.541,38zł (obliczona zgodnie z art. 19,21 i 22 k.p.c.), co stanowi 3,13% wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia. Tak więc powód może otrzymać zwrot poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości 96zł (3,13% z 3.060zł).

(-) SSO Janina Kościelniak (-) SSO Małgorzata Andrzejewska(ref.) (-) SSR(del.) Joanna Smycz